



Agnieszka Banaś<sup>1</sup>

**„Trudnyś żywot zaczął”.**

**O patronach chrześcijańskiego Wschodu przeciw chorobom zakaźnym.**

**Postacie niektórych świętych z pierwszych wieków chrześcijaństwa w oparciu o *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok (1615)* Piotra Skargi**

Epidemie nękały ludzkość od wieków. Jedną z metod walki ze znanymi od czasów antycznych chorobami zakaźnymi było błaganie o pomoc Boga i prośenie o wstawiennictwo (łac. *intercessio*) jego boskich orędowników (świętych)<sup>2</sup>.

Początkowo ludzkość określała świętych jako wyznawców Chrystusa (apostołowie i ewangelisti). Z kolei Kościół w tamtym czasie uważał, że świętym jest zmarły wierny, który swoje ziemskie życie poświęcił wierze i pomocy innym<sup>3</sup>. Tak oto święty, z łac. *sanctus*, gr. *hagios*, zaczął oznaczać osobę uświęconą i konsekrowaną, kierującą się ku Jezusowi<sup>4</sup>. Szczególnie czczono więc takie osoby na przełomie wieków, często niepozbawione wad, ale gorliwie wypełniające zadania od Boga, którym przedstawiano swoje prośby (łac. *invocatio*)<sup>5</sup>.

Kult boskich orędowników rozpowszechnił się już od II wieku na Wschodzie wraz z licznie pojawiającymi się tam klęskami, wojnami i epidemiami, których

<sup>1</sup> Uniwersytet Opolski, Polska, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-9095-0883>, e-mail: [agnieszka-banas1992@onet.pl](mailto:agnieszka-banas1992@onet.pl).

<sup>2</sup> E. Sawkowicz, *Wszyscy święci (kanonizowani i niekanonizowani) w kościele i kulturze*, [w:] *Święci w wierze, tradycji, literaturze i sztuce. Inspiracje do badań hagiologicznych*, Olsztyn 2017, s. 29.

<sup>3</sup> E. Gorys, *Leksykon świętych*, tłum. T. Szafranski, Warszawa 2007, s. 9.

<sup>4</sup> *Kult świętych i ideał świętości w średniowieczu*, red. R. Michałowski, Warszawa 2011, s. 17.

<sup>5</sup> J. Urteagia, *Wady świętych*, tłum. P. Jarco, Ząbki 2000, s. 8.

następnie rozdzielano na poszczególne patronaty<sup>6</sup>. Wówczas świętymi byli pierwsi męczennicy bez lęku wyznający wiarę w Jezusa Chrystusa i oddający za Niego życie na drodze męczeńskiej śmierci (tym czynem zaświadczyli o Jego zwycięstwie nad śmiercią)<sup>7</sup>.

O poszczególnych niebiańskich orędownikach rozpisywali się autorzy na przestrzeni wieków. Zagadnienia hagiografii podejmował owocnie, po wiekach jej narastania i rozwoju, także sławny Piotr Skarga, który zebrał znane na przestrzeni wieków żywoty grona boskich orędowników. Żyjący w latach 1536–1612 jezuita<sup>8</sup>, reformator, królewski kaznodzieja Zygmunta III Wazy, polemista religijny, literat oraz rektor Akademii Wileńskiej<sup>9</sup>. Zasłynął dzięki *Żywotom świętych, Kazaniom sejmowym* (1597) i *Żywotom Starego i Nowego Zakonu*<sup>10</sup>, które uznano za utwór hagiograficzny bądź legendę z elementami kaznodziejskimi (wielokrotnie wznawiane i tłumaczone na języki)<sup>11</sup>. Skarga napisał je w 1577 roku, wydając w Wilnie w 1579 roku<sup>12</sup>. Czerpiąc inspiracje z Suriusa<sup>13</sup> w swoich *Żywotach Starego i Nowego Zakonu* opisał losy osób, które zapisały się w historii Kościoła (zarówno kult męczenników, jak i zwykłych świętych). Skarga, tak jak jego poprzednik, opierał się na życiorysie (pobierając informacje od św. Ambrożego, św. Augustyna i św. Grzegorza) ukazując w paragrafach cuda powiązane z poszczególnymi świętymi<sup>14</sup>. Uznane też ono zostało za narzędzie katolickiej propagandy, które miało złamać opór protestantów i zapełnić pustkę w polskiej historiografii<sup>15</sup>.

Celem artykułu jest ukazanie sylwetek pierwszych niebiańskich orędowników od epidemii chrześcijańskiego Wschodu, którzy dotychczas nie zostali zsumowani w żadnym opracowaniu pod kątem patronatu od zarazy (dziś na-

<sup>6</sup> W. Mruk, *Homo Sanctus. Wzorce świętych w Europie łacińskiej w średniowieczu*, Warszawa 2018, s. 17.

<sup>7</sup> J. Charkiewicz, *Kult świętych w kościele prawosławnym. Teologia. Historia. Formy. Typologia*, Warszawa 2015, s. 351.

<sup>8</sup> J. Olkiewicz, *Polscy Medyceusze*, Warszawa 1985, s. 351.

<sup>9</sup> J. Mirewicz, *Obróńcy i studzy Europy*, Kraków 1986, s. 247.

<sup>10</sup> M. Lenart, *Podręcznik życia wojskowego i religijnego Piotra Skargi*, [w:] *Kto ojczyźnie służy, sam sobie służy. Pamiątka obchodów czterechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, red. M. Lenart, Opole 2014, s. 46; por. S. Windakiewicz, *Piotr Skarga*, Kraków 1925, s. 43.

<sup>11</sup> A. Ceccherelli, *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze „Żywotach Świętych”*, tłum. M. Niewójt, Warszawa 2003, s. 38.

<sup>12</sup> H. Fros, F. Sowa, *Księga imion i świętych*, Kraków 2007, s. 527; zob. J. Tazbir, *Piotr Skarga: szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978, s. 175.

<sup>13</sup> Surlius żył w latach 1522–1578. Był niemieckim historyografem i historykiem Kościoła.

<sup>14</sup> S. Cieślak, *Staropolskie fascynacje literacką świętością*, Pelplin 2019, s. 51.

<sup>15</sup> A. Ceccherelli, op.cit., s. 55.

wet zapomniani), opierając się zebranymi przez staropolskiego twórcę, Piotra Skargę, licznymi o nich informacjami na przestrzeni stuleci.

## Patronowie od chorób zakaźnych

Początkowo patronami od chorób zagrażających ówczesnym społecznościom byli męczennicy, oddający życie za wiarę, a wspominani już na kartach Nowego Testamentu<sup>16</sup>. Uznani za pierwszych chrześcijańskich świętych przez publiczne modły, wystawiane relikwie i obrazy<sup>17</sup>, stanowili najbardziej liczącą kategorię świętych, stanowiąc podwalinę oraz fundament Kościoła, a ich doczesne szczątki (w tym symbole utożsamiane z poszczególnym patronem) otaczano bezwzględną czcią, wierząc w uświetniającą moc<sup>18</sup>.

Ciekawe, że Wschód chrześcijański dzieli męczenników na cztery, najbardziej istotne kategorie – osoby świeckie, hierarchów i kapłanów, mnichów i mniszki oraz na cierpiętników (doznający cierpień niczym sam Jezus Chrystus)<sup>19</sup>. Mieli oni męczeńską śmiercią, byciem krwawym świadkiem i wstawieniem wspomagać przerażone widmem zakaźnych chorób (dżuma, trądu, febrę) strapione społeczności<sup>20</sup>. Wiele tych postaci zainteresowało także chrześcijański Zachód. Wśród wielu zachodnich autorów<sup>21</sup> i badaczy<sup>22</sup> żywotów świętych w kręgu kultury polskiej jaśniej Piotr Skarga.

W swoim zróżnicowanym dziele zechciał on ukazać, że taka tematyka świętych nie jest przeznaczona jedynie dla świata duchownych, ale dla wszystkich zainteresowanych. Same żywoty bowiem uznano za rodzaj beletrystki (zbioru lżejszych historii), encyklopedię parenetyczną (kolekcję chrześcijańskich wzorców) oraz za *explicatio* (fundament katolickiej doktryny)<sup>23</sup>.

Poszczególne święci, omówieni w niniejszym artykule, uznani zostali za patronów Wschodu przeciw zakaźnym chorobom (mającym swój początek na

<sup>16</sup> P. Thipgen, *Krew męczenników. Historia katolików, którzy oddali życie za wiarę*, tłum. J. Wolak, Kraków 2003, s. 220.

<sup>17</sup> O. Bitschnau, *Żywoty świętych pańskich na wszystkie dni roku podług najwiarygodniejszych źródeł wyjętych z dzieł ojców i doktorów kościoła świętego*, Warszawa–Mikołów 1905, s. 2.

<sup>18</sup> J. Charkiewicz, op.cit., s. 353.

<sup>19</sup> G. Skowrońska-Płaczynta, *O kategoriach świętych w prawosławiu i ekwiwalentach ich rosyjskich nazw w języku polskim*, [w:] *Z problemów przekładu i stosunków międzyjęzykowych*, red. T. Żeberek, T. Borucki, Kraków 2002.

<sup>20</sup> O. Bitschnau, op.cit., s. 14.

<sup>21</sup> Jak Jakub de Voragine autor „Złotej Legendy” z XIII wieku.

<sup>22</sup> Surius, niemiecki historiograf, XVI wiek.

<sup>23</sup> A. Ceccherelli, op.cit., s. 61.

tych rejonach), ludzkim dolegliwościom i ułomnościom, których uzdrowienia były w historii Kościoła jedną z najbardziej częstych kategorii cudów. Skarga podkreślał jednak, że sprawcą wyzdowień był zawsze Jezus Chrystus (niebiański lekarz)<sup>24</sup>, natomiast modlitwa boskiego orędownika bywała tu bezpośrednim czynnikiem<sup>25</sup>.

Staropolski hagiograf zredagował swoje dzieło według porządku roku kościelnego i zawartych w nim obchodów ku czci świętych, wypełniających znaczną jego część. Tutaj jednak, jako iż rzecz dotyczy kilku tylko osób, zastosowano układ alfabetu.

### Antoni Pustelnik (ok. 251–356)<sup>26</sup>

Zwany Wielkim i Antonim Opatem był ojcem monastycyzmu (ojcem pustyni)<sup>27</sup>, anachoretyzmu, pogromcą szatana, cudotwórcą i jednym z pierwszych boskich orędowników przywoływanych na czas zarazy<sup>28</sup>. Za jego czasów nastąpił rozwój życia pustelniczego i trwał najcięższy okres prześladowań chrześcijan<sup>29</sup>.

Antoni urodził się w Kome (dzisiaj Środkowy Egipt) w szanowanej i chrześcijańskiej rodzinie. W wieku dwudziestu lat został osierocony, co przyczyniło się do oddania w opiekę przyjaciół siostry i rozdania pozostawionego po rodzicach majątku w imię poznanej nauki<sup>30</sup>: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź ze Mną!” (Mt 19,21).

Spędził życie na pustkowiu, a wraz z nim jego naśladowcy.

(...) o kimkolwiek pobożnym i świętobliwość jaką żywota prowadzącym usłyszał, tam biegał, jako pszczoła miód cnót rozmaitych z każdego kwiecia zbierając<sup>31</sup>.

Mimo życia na odludziu, nie stronił jednak od świata i wspomagał potrzebujących, ale mimo możliwości poznania wiedzy:

<sup>24</sup> A. Borkowski, *Chrystus Boski lekarz*, [w:] idem, *Imaginarium symboliczne Wacława Potockiego: „Ogród nie plewiony”*, Siedlce 2011, s. 173–183.

<sup>25</sup> K. Kizskowiak, *W kręgu topiki hagiograficznej żywotów świętych Piotra Skargi*, Kraków 2008, s. 255.

<sup>26</sup> W.A. Niewęglowski, *Leksykon świętych*, Warszawa 1998, s. 18.

<sup>27</sup> B. Faron, *Jak przetrwać zarazy w dawnej Polsce*, Kraków 2021, s. 29.

<sup>28</sup> E. Gorys, op.cit., s. 49.

<sup>29</sup> *Religie starożytnego Bliskiego Wschodu*, red. K. Pilarczyk, J. Drabina, Kraków 2008, s. 479.

<sup>30</sup> E. Gorys, op.cit., s. 49.

<sup>31</sup> P. Skarga, *Żywoty świętych starego i nowego zakonu na każdy dzień przez cały rok*, Kraków 1615, s. 52.

(...) w wielkie się nauki i ksiąg wczytanie nie wdawał (...) księgą swoją zwał wszytek świat i każde, najmniejsze stworzenie<sup>32</sup>.

Według legend miał on dar widzenia i leczenia:

(...) cuda wielkie czynił, zwłaszcza nad chorymi i opętanymi. Miał i ducha prorockiego, które się daleko działy<sup>33</sup>.

Już za życia zasłynął ze świętości, gdyż przez długi czas był gnębiony przez szatana, który mówił do niego, że<sup>34</sup>:

(...) szkoda twej urody i szlachectwa. Trudnyś żywot zaczął, ciało twej zbroi nie zniesie, wróć się, a zażywaj tego, co Bóg dał<sup>35</sup>.

Mimo wielu przeszkód, przetrwał owe kuszenie, co zaowocowało w przyszłości tematem wielu dzieł literackich i obrazów ówczesnych, jak i późniejszych artystów, poprzez toczone w jego ciele walki wewnętrzne<sup>36</sup>. Zapisano też w żywocie, że po stoczonym boju z czarterem:

(...) jako hetman najpiękniej nauczał wojny duchownej z szatanem, w czym był wielkim mistrzem, umiając dobrze rozpoznać strzały i siatki szatańskie<sup>37</sup>.

I jak o samym szatanie mawiał:

(...) tak jest słabym wobec wiernych, że się z niego łącno naśmiać i krzyżem go świętym prawie za nos wodzić można. Najwięcej się bał modlitwy, czuwania, postów, cichości, ubóstwa, dobrowolnego strzeżenia się późnej chwały, pokory, miłosierdzia i hamowania gniewu, a nade wszystko czystego serca w miłości Chrystusowej<sup>38</sup>.

Od XII wieku relikwie tego świętego znajdują się w Monte-Saint-Didier we Francji<sup>39</sup>. Wspominany 17 stycznia patron rycerzy, tkaczy, cukierników, dzwonników, rzeźników, pasterzy, grabarzy, chorych na choroby zakaźne, opiekun zwierząt domowych. W dobie średniowiecza i w czasach nowożytnych przyzywano go jako boskiego orędownika na czas pojawiających się chorób, epidemii

<sup>32</sup> Ibidem, s. 53.

<sup>33</sup> P. Skarga, op.cit., s. 54.

<sup>34</sup> B. Faron, op.cit., s. 29.

<sup>35</sup> P. Skarga, op.cit., s. 53.

<sup>36</sup> W. A. Niewęłowski, op.cit., s. 18.

<sup>37</sup> P. Skarga, op.cit., s. 54.

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> I. Dojka, M. Latasiewicz, *Księga patronów*, Kraków 2015, s. 19.

zaraźliwego powietrza<sup>40</sup>, trądu i syfilisu wraz z popularnym na Zachodzie, św. Rochem<sup>41</sup>. Uznawany bywał za męczennika, gdyż: „(...) kto się dzielnie potyka z szatanem, to istna korona męczeństwa”<sup>42</sup>. W ikonografii przedstawiany najczęściej jako eremita z brodą, mnich w kapturze z pastorałem opata, krzyżem o formie Tau, z kropidłem, różańcem, dzwoneczkiem, laską<sup>43</sup> bądź z zaskakującą może przedstawicielką zwierzyny domowej – świnią<sup>44</sup>. Święty czczony na Wschodzie<sup>45</sup>.

### Barbara (zm. 306 r.)<sup>46</sup>

O św. Barbarze z Nikodemii wiemy niewiele, gdyż zachowało się na jej temat mało wiarygodnych źródeł, a istniejące legendy czy żywoty zawierają często mocno niesprawdzone informacje. Wiadomo jednak, że z greckiego *barbaros* oznacza niemówiący po grecku, barbarzyński bądź cudzoziemiec<sup>47</sup>. Wysoko czczona na Wschodzie i Zachodzie<sup>48</sup>.

Najbardziej uwiarygodnione jest bodaj to, iż Barbara była jedyną córką bogatego urzędnika, Dioskura, który nie uznawał wiary chrześcijańskiej. Był on bowiem poganinem, dziwakiem, okrutnikiem i zagorzałym bałwochwalcą<sup>49</sup>.

Barbara, w przeciwieństwie do ojca, była jednak otwarta na świat. Uznana za roztrofną i przepiękną dziewczynę, została zamknięta w wysokiej wieży wraz z innymi, służącymi jej niewiastami<sup>50</sup>. Tam jednak miała możliwość nauki dzięki majątności ojca, który zapewnił jej prywatne nauczanie od najlepszych nauczycieli. To wtedy, wraz z kolejnymi naukami, poznała Pismo Święte i prawdy tego świata. Dzięki jednemu z nauczycieli została ochrzczona i porzuciła pogaństwo. Bardzo szybko złożyła śluby czystości i nie wyobrażała sobie

<sup>40</sup> W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1998, s. 42.

<sup>41</sup> Z. Ossowski, *Epidemie, zarazy i ich patroni. Początki kultu świętego Rocha w Polsce*, „Studia Pelplińskie” 2011, nr 55, s. 219; zob. A. Banaś, *Św. Sebastian, św. Roch, św. Rozalia – przedstawiciele orędowników czasów zarazy*, Opole 2022, s. 36.

<sup>42</sup> P. Skarga, op.cit., s. 54.

<sup>43</sup> *Święci na każdy dzień*, red. B. Kaczorowski, Warszawa 2009, s. 23.

<sup>44</sup> E. Gorys, op.cit., s. 51.

<sup>45</sup> A. Gorzandt, *Mój święty patron*, Lublin 1999, s. 31.

<sup>46</sup> E. Gorys, op.cit., s. 49.

<sup>47</sup> W.A. Niewęglowski, op.cit., s. 195.

<sup>48</sup> A. Gorzandt, op.cit., s. 393.

<sup>49</sup> V. Schauber, H.M. Schindler, op.cit., s. 626–627.

<sup>50</sup> E. Gorys, op.cit., s. 59.

wybierać na męża jednego z proponowanych przez ojca kandydatów<sup>51</sup>. Ojcu było to z resztą na rękę, gdyż chciał ją zatrzymać dla siebie. Sama Barbara tak argumentowała:

(...) proszę cię, ojczy, pozwól abym już nigdy ciebie nie odstępować, tem bardziej, że starzejąc się, tem troskliwszej potrzebujesz około siebie opieki<sup>52</sup>.

Taka argumentacja była więc wystarczającą, aby sprowadzić córkę ponownie do pałacu. Ta jednak próbowała przekonać ojca do racji o wyższości chrześcijaństwa nad pogaństwem:

(...) zaczęła z przedziwną trafnością wyświecać ojcu błędy pogańskie, jako też udowodnić, że religia chrześcijańska jest jedyną, prawdziwą religią. Nadto prosiła, a zarazem zaklinała go, aby i on jedyne i prawdziwego Boga uznał<sup>53</sup>.

Za tę decyzję co do wyboru wiary, a co za tym idzie, za przyjęty chrzest, poniosła karę. Mimo że ojciec kazał jej wyrzec się wiary, ona nie planowała porzucić Chrystusa.

Dioskur postanowił ją postawić przed sądem i nakazywał zachwyconemu nią wielkorządcy Marcjanowi, aby poddał ją torturom. W ten sposób młodzieńką Barbarę obito różgami, przyodziano na ciało włosiennicę, ale wyzbyta ran, poddana została przypalaniem boku, obcięciu piersi i przejścia w obnażonej postaci po mieście. Niewiasta jednak się nie lękała i przyjęła śmierć jako wyzwolenie, klęcząc na placu stracenia<sup>54</sup>. Czasy, w których żyła Barbara, były bowiem okresem największych prześladowań chrześcijan<sup>55</sup>. Wyrok śmierci na młodej kobiecie wykonał sam rozwścieczony jej oporem ojciec, ścinając jej głowę<sup>56</sup>.

Barbara znana jest jako patronka Edessy i Kairu<sup>57</sup>, górników, żeglarzy, fliśaków, cieśli, architektów, strażników, grabarzy, murarzy, opiekunka rodzin i patronka dobrej śmierci. Bohaterka wielu legend, utworów, żywotów i przekazów. Broniła od gorączki, chorób i znanych ówczynie epidemii – czarnej śmierci i ospy<sup>58</sup>.

51 I. Dojka, M. Latasiewicz, op.cit., s. 244.

52 P. Skarga, op.cit., s. 1042.

53 Ibidem, s. 1043.

54 Ibidem.

55 *Religie starożytnego...*, op.cit., s. 478.

56 I. Dojka, M. Latasiewicz, op.cit., s. 244.

57 W.A. Niewęglowski, op.cit., s. 195.

58 E. Gorys, op.cit., s. 59.

W ikonografii przedstawiana w uroczystym stroju, z kielichem<sup>59</sup>, mieczem, hostią, trójkrotną wieżą (symbolem Trójcy Świętej) i z innymi świętymi<sup>60</sup>.

### Pankracy (290–304)<sup>61</sup>

Męczennik urodzony we Frygii, Azji Mniejszej, wywodzący się z mającej rodziny jako jedyne dziecko swoich rodziców. Z greckiego *pancrates* wszechmogący, zwycięski. Kult tego świętego nastał tuż po jego śmierci<sup>62</sup>.

Jego ojciec był człowiekiem długo szanowanym przez samego cesarza Dioklecjana, a to dzięki swoim zdolnościom wojskowym, jednak po latach poniósł z jego rozkazu męczeńską śmierć za wyznawaną wiarę<sup>63</sup>. Rok po odejściu ojca zmarła matka Pankracego, a malucha przygarnął poganin, wuj Dionizy. Mimo sieroctwa, zyskał on sporą wiedzę w Rzymie, został chrześcijaninem i już za życia był uznawany za świętego<sup>64</sup>.

Jak w przyrodzie całej najpiękniejszą jest wiosna, tak w życiu ludzkim najpiękniejszym jest pełen cnoty wiek młodzieńczy, w tym bowiem czasie cnoty są najpotężniejsze i najsilniejsze, upadki najliczniejsze, a zwycięstwa nad grzechem i pokusą najszczytniejsze. Takimi zwycięstwami poszczycić się może święty Pankracy<sup>65</sup>.

Wspierał potrzebujących, przekazywał im datki i ochrzcił się mimo trwających prześladowań chrześcijan. O tym też dowiedział się Dioklecjan i kazał przywołać chłopca do siebie. Ten sprzeciwił się mu jednak, tak jak wcześniej jego ojciec, za co, niestety, przepłacił życiem<sup>66</sup>.

Z wesotym obliczem stanął potem ten urodziwy 14 letni młodzieniec przed cesarzem. Tyran, spostrzegłszy pięknego młodzieńca, syna dawnego ulubieńca, z największą łagodnością dań się odezwał:

<sup>59</sup> J.G., Herder, *Leksykon symboli*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 2009, s. 297.

<sup>60</sup> E. Gorys, op.cit., s. 60.

<sup>61</sup> V. Schaubert, H.M. Schindler, *Święci na każdy dzień. Patroni naszych imion*, tłum. B. Widła, Warszawa 2000, s. 217.

<sup>62</sup> W.A. Niewęglowski, op.cit., s. 75.

<sup>63</sup> Ibidem.

<sup>64</sup> V. Schaubert, H.M. Schindler, op.cit., s. 218.

<sup>65</sup> P. Skarga, op.cit., s. 416.

<sup>66</sup> V. Schaubert, H.M. Schindler, op.cit., s. 218.



Kochany mój przyjacielu, doszło do uszu moich, że cię chrześcijanie obałamucili, lecz wiek twój młodzięczy cię uniewinnia, mam nadzieję, że wrócisz do wiary twych przodków, bogom złożysz ofiary<sup>67</sup>.

Nie bał się śmierci. Jak zapisano w żywotach, modlił się:

(...) Dzięki ci Jezu Chryste, za łaskę, iż wkrótce stanę przed tronem Twoim jako sługa Twój<sup>68</sup>.

Odtąd wzywany jest jako stróż przysięg, mściciel krzywoprzysięstwa, patron chorób, bólu głowy, konwulsji, opiekun zwierząt i kwiatów. W ikonografii przedstawiany najczęściej jako młodzieniec w bogato zdobionej tunice bądź w stroju mieszczańskim i rycerskim<sup>69</sup>. Jego atrybutami – miecz, serce, palma męczeństwa i włócznia<sup>70</sup>.

### Polikarp (70-ok. 155)<sup>71</sup>

Znany jako jeden z pierwszych męczenników, ojciec Apostolski<sup>72</sup>, mężny święty katolicki i prawosławny, biskup ze Smyrny (rządzący ponad 60 lat Kościołem), wspominany 23 lutego<sup>73</sup>. Do dziś zachowało się o nim niewiele informacji. Zapisano jednak, że:

Miał on być owym pięknym, uzdolnionym młodzieńcem, którego Jan Święty, Apostoł i Ewangelista oddał Biskupowi w Smyrnie na wychowanie, a znalazłszy go później hersztem rozbójników, zabrał w swoją opiekę. Był przeto uczniem świętego Jana i z jego rąk otrzymał święcenie Biskupa Smyrneńskiego<sup>74</sup>.

Przez lata próbował nawracać grzeszników, sam przy tym skutecznie opierając się herezjom, lekceważąc pogańskie zwyczaje, a nawet zakazując pozdrawiania innowierców<sup>75</sup>.

<sup>67</sup> P. Skarga, op.cit., s. 417.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 418.

<sup>69</sup> V. Schaubert, H.M. Schindler, op.cit., s. 218.

<sup>70</sup> W.A. Niewęglowski, op.cit., s. 75.

<sup>71</sup> W. Zaleski, op.cit., s. 104.

<sup>72</sup> *Święci...*, op.cit., s. 61.

<sup>73</sup> W.A. Niewęglowski, op.cit., s. 39.

<sup>74</sup> P. Skarga, op.cit., s. 78–79.

<sup>75</sup> W.A. Niewęglowski, op.cit., s. 39.

W wieku 86 lat został porwany, uwięziony, a następnie oskarżony za czasów prześladowań chrześcijan<sup>76</sup>. Chciano mu pomóc na procesie prosząc, aby porzucił wiarę chrześcijańską, ale skutecznie odmawiał. Wiedział, że nie może takimi słowami złożyć swojemu Panu<sup>77</sup>.

(...) stanowczo odpowiadał, a nawet ich samych [procesujących] nawrócić, poczęli go lżyć...<sup>78</sup>

Ostatecznie został przeszyty sztyletem, a po swojej śmierci pozostawił List do Filipian jako świadectwo tradycji apostołskiej. W ikonografii przedstawiany najczęściej jako mężczyzna z krótką i siwą brodą przyodziany w liturgiczne szaty biskupie. Prawą ręką błogosławi, a w lewej trzyma Ewangelię. Czasem ma szaty męczennika, a w ręce krzyż. Utrwalony jako patron epidemii, cierpiących, chorób poprzez swoje męstwo i trwałość w wierze<sup>79</sup>.

Informacje dotyczące św. Polikarpa i oddawania czci pierwszym znanym męczennikom zachowały się w „Męczeństwie Polikarpa”<sup>80</sup>.

W artykule zostali przedstawieni, dawniej wspominani, obecnie zapomniani, wywodzący się z chrześcijaństwa wschodniego patronowie od chorób zakaźnych. Przez wieki modły za ich przyczyną stanowiły podstawę leczenia wszelkich epidemii na tych rejonach. Przez ich nadprzyrodzone orędownictwo być może uratowały się kolejne pokolenia ludzi na całym świecie. Na pewno uwzględnić należy potężny czynnik motywacyjny – przestanie, iż osobą chorą opiekuje się siła wyższa, jest nadzieja na pokonanie dolegliwości i dlatego należy walczyć z chorobą, trzeba starać się żyć.

Powstała praca jest jedynie punktem wstępnym do dalszych, bardziej złożonych badań, gdyż nie stanowi jeszcze pełnego przedsięwzięcia naukowego. Sięgnięto po pisma Piotra Skargi, ponieważ były one przez wieki podstawowym tekstem hagiograficznym w języku polskim. W dalszych dociekaniach należałoby wszelako pogłębić analizę źródeł obcojęzycznych. Wiele jednak z tych tekstów nie jest też dla przeciętnego czytelnika ogólnodostępnych, a niektóre z nich mogłyby zostać przecież skutecznie wykorzystane.

Sama tematyka pracy jawi się jednak jako bardzo aktualna, opisuje bowiem problem zaraźliwej choroby, jeszcze nie tak dawno przeżywanej przez

<sup>76</sup> P. Thigpen, op.cit., s. 90.

<sup>77</sup> W. Zaleski, op.cit., s. 104.

<sup>78</sup> P. Skarga, op.cit., s. 79.

<sup>79</sup> V. Schaubert, H.M. Schindler, op.cit., s. 77; por. A. Gorzandt, op.cit., s. 81.

<sup>80</sup> *Religie starożytnego...*, op.cit., s. 476.

cały, współczesny świat. Wzorce zachowania ludzi, ich postawy oraz sytuacje w czasie zarazy nie uległy zmianom, co daje nam możliwość odczytywania tego tematu w każdym stuleciu.

## Bibliografia

### Źródło

Skarga P., *Żyoty Świętych Starego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok*, Kraków 1615.

### Literatura przedmiotu

- Banaś A., *Św. Sebastian, św. Roch św. Rozalia – przedstawiciele orędowników czasów zarazy*, Opole 2022.
- Bitschnau O., *Żyoty Świętych pańskich na wszystkie dni roku podług najwiarygodniejszych źródeł wyjętych z dzieł ojców i doktorów kościoła świętego*, Mikołów–Warszawa 1905.
- Borkowski A., *Chrystus Boski lekarz*, [w:] A. Borkowski, *Imaginarium symboliczne Wacława Potockiego: „Ogród nie plewiony”*, Siedlce 2011.
- Cammilleri R., *Wielka księga świętych patronów*, tłum. M. Radomska, Kielce 2001.
- Ceccherelli, *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze o „Żyotach Świętych”*, tłum. M. Niewójt, Warszawa 2003.
- Charkiewicz J., *Kult świętych w kościele prawosławnym. Teologia. Historia. Formy. Typologia*, Warszawa 2015.
- Cieślak S., *Staropolskie fascynacje literacką świętością*, Pelplin 2019.
- Dojka I., Latasiewicz M., *Księga patronów*, Kraków 2015.
- Faron B., *Jak przetrwać zarazy w dawnej Polsce*, Kraków 2021.
- Fros H., Sowa F., *Księga imion i świętych*, Kraków 2007.
- Gorzandt A., *Mój święty patron*, Lublin 1999.
- Gorys E., *Leksykon świętych*, tłum. T. Szafranski, Warszawa 2007.
- Herder J.G., *Leksykon symboli*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 2009.
- Kiszkowiak K., *W kręgu topiki hagiograficznej żywotów świętych Piotra Skargi*, Kraków 2008.
- Kult świętych i ideał świętości w średniowieczu*, red. R. Michałowski, Warszawa 2011.
- Lenart M., *Podręcznik życia wojskowego i religijnego Piotra Skargi*, [w:] *Kto ojczyźnie służy, sam sobie służy. Pamiątka obchodów czterechsetlecia śmierci Piotra Skargi*, red. M. Lenart, Opole 2014.
- Mirewicz J., *Obrońcy i studzy Europy*, Kraków 1986.
- Mruk W., *Homo sanctus. Wzorce świętych w Europie łacińskiej w średniowieczu*, Warszawa 2018.
- Niewęglowski W.A., *Leksykon świętych*, Warszawa 1998.
- Olkiewicz J., *Polscy Medyceusze*, Warszawa 1985.
- Ossowski Z., *Epidemie, zarazy i ich patroni. Początki kultu świętego Rocha w Polsce*, „Studia Pelplińskie” 2011, nr 55.
- Religie Starożytnego Bliskiego Wschodu*, red. K. Pilarczyk, J. Drabina, Kraków 2008.
- Sawkowicz E., *Wszyscy święci (kanonizowani i niekanonizowani) w kościele i kulturze*, [w:] *Święci w wierze, tradycji, literaturze i sztuce. Inspiracje do badań hagiologicznych*, red. K. Parzych-Blakiewicz, Olsztyn 2017.

- Schauber V., Schindler H.M., *Święci na każdy dzień. Patroni naszych imion*, tłum. B. Widła, Warszawa 2000.
- Skowrońska-Płaczynka G., *O kategoriach świętych w prawosławiu i ekwiwalentach ich rosyjskich nazw w języku polskim*, [w:] *Z problemów przekładu i stosunków międzyjęzykowych*, red. T. Żeberek i T. Borucki, Kraków 2002.
- Święci na każdy dzień*, red. B. Kaczorowski, Warszawa 2009.
- Tazbir J., *Piotr Skarga: szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978.
- Thigpen P., *Krew męczenników. Historia katolików, którzy oddali życie za wiarę*, tłum. J. Wolak, Kraków 2003.
- Ulewicz T., *Iter Romano-Italicum Polonorum czyli o związkach umysłowo-kulturalnych Polski z Włochami w wiekach średnich i renesansie*, Kraków 1999.
- Zaleski W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1998.
- Urteagia J., *Wady świętych*, tłum. P. Jarco, Ząbki 2000.
- Windakiewicz S., *Piotr Skarga*, Kraków 1925.

**“You started a difficult life.” About the Patrons of the Christian East Against Infectious Diseases. Figures of Saints from the First Centuries of Christianity Based on the *Lives of the Saints of the Old and New Order for Every Day Throughout the Year (1615)* by Piotr Skarga**

**Summary**

The article is dedicated to the first patron of the Christian Orient, who passed away in God's glory with faith and professing the truth. It aims to present the profiles of selected divine intercessors of the oriental world, often forgotten patrons for the time of the pandemic in today's society. However, this topic is too extensive for one article, so it is only an introduction to the hagiography of the saints of the Orient.

**Keywords:** Orient, saints, plague, Skarga, Christian, hagiography

**«Ты начал трудную жизнь». О покровителях христианского Востока от заразных болезней. Фигуры некоторых святых первых веков христианства на основе «Житий святых старого и нового порядка на каждый день в течение года» (1615 г.) Петра Скарги**

**Резюме**

Данная статья посвящена первому покровителю христианского Востока, ушедшему во славу Божию со своей верой и исповеданием истины. Этот текст призван представить профили избранных божественных заступников восточного мира, часто забываемых современным обществом во времена чумы. Однако эта тема слишком

обширна для одной статьи, так что это лишь введение в агиографию святых Востока.

**Ключевые слова:** Восток, святые, чума, Скарга, христианин, агиография